



Medjugorje, sobota, 18 kwietnia 2020 r.  
Wigilia Bożego Miłosierdzia

### **Drodzy Przyjaciele, moja radość, Chrystus zmartwychwstał!**

#### **1. 25 marca bieżącego roku na Zwiastowanie Matka Boża przekazała Mariji to orędzie dla nas:**

„**Drogie dzieci**, jestem z wami przez te wszystkie lata, żeby was prowadzić na drogę zbawienia. Powróćcie do mojego Syna, powróćcie do modlitwy i do postu!

Dzieciaczki, pozwólcie, żeby Bóg mówił do waszego serca, ponieważ szatan rządzi i pragnie zniszczyć wasze życie i ziemię, po której chodzicie. Bądźcie odważne i zdecydуйте się na świętość! Zobaczycie nawrócenie w waszych sercach i w waszych rodzinach; będzie słycać modlitwę, Bóg wysłucha wasze błagania i da wam pokój.

Jestem z wami i błogosławię was wszystkie moim matczynym błogosławieństwem.

Dziękuję, że odpowiedziałyście na moje wezwanie.”

#### **2. Kilka wiadomości lokalnych...**

Na zewnątrz nic nowego, wieś jest ciągle opuszczona i cicha! Ale wewnątrz dzieją się piękne rzeczy, Umacnia się duchowa łączność między wspólnotami, wzajemna pomoc w pewnych staraniach, rozmowy telefoniczne prawie niemożliwe w czasach „normalnych”, jednym słowem Pan pracuje nad tym, żeby umocnić braterską więź, On jest w tym doskonały!

Modlimy się za 2 osoby z parafii dotknięte koronawirusem. Ojciec Ante, hospitalizowany w Mostarze, odszedł do Ojca w tę sobotę w wieku 77 lat. Już miał do czynienia z wirusami w Afryce. Niektórzy go znają, bo czasami spowiadał po francusku.





Siostra Atna, która była w Miletynie u starszych sióstr, także odeszła do Ojca. Oboje zrobili tak jak Jan Paweł II, który nas opuścił podczas wigilii Święta Miłosierdzia w kwietniu 2005. Według testów dla innych franciszkanów Bóg był łaskawy! Dla nich to wielka radość, że znaleźli się we wspólnocie, we wszystkim zachowując obowiązujący dystans!

**Streaming Mszy św. wieczornej z Medjugorja** śledzi coraz więcej osób (wczoraj 18 kwietnia 3 516 903). Pięknie jest widzieć, jak Komunia św. duchowa jest coraz lepiej rozumiana i praktykowana! Nawet jeśli śpieszno nam odzyskać Komunię św. sakramentalną!

**Widzący są tak jak my** w odosobnieniu domowym, z rodziną. Marija przekazuje nam to braterskie słowo: „Niech Bóg was błogosławi obficie, moi najdrożsi! Gdy mamy Jezusa zmartwychwstałego w sercu i z nami jest Gospa, niczego nam nie brakuje. Modlimy się także, jak od początku uczyła nas tego Gospa. Na pierwszym miejscu modlitwa i nawrócenie w rodzinie. Duży buziak dla was wszystkich!” Wasza Marija.

**A wiadomości o ojcu Jozo Zovko?** Jest w swojej wspólnocie w Zagrzebiu, gdzie żyje tak jak wszyscy franciszkanie z tej parafii. Jeszcze nie wie, czy będzie mógł głosić rekolekcje letnie na wyspie Badia jak w poprzednich latach. Ale ma nadzieję, że je zrobi pod koniec sierpnia. Te zaplanowane wcześniej zostaną przełożone na październik, jeśli Bóg tak chce!

**Jeśli chodzi o nasz dom**, to jesteśmy jeszcze w dobrym zdrowiu i robimy dalej nasze filmy wideo, mimo nietrwałości naszych środków technicznych. Na przykład potrzeba godziny, żeby do Francji wysłać 5 minut filmu w celu montażu, a następnie wstawić online na Youtube i Facebooku, itd. Zauważyliście w montażu i na zdjęciach pewne oznaki pracy „amatorskiej”... Ale wszystko jest robione z miłością w tym celu, żeby połączyć się z wami tam, gdzie jesteście, samotni i bardzo często doświadczeni, z niecierpliwością wyglądający zakończenia tej pandemii.



Z pomocą przyszedł nam „Anioł”!

**Nasze filmy wideo są w 3 językach** i nie zawsze wyglądają tak samo. Więc jeśli znacie włoski lub angielski, dajcie znać na [gospa.fr@gmail.com](mailto:gospa.fr@gmail.com) i wpisze się was na listę z drugim językiem.

Abyście mogli zobaczyć 4 robotników pracujących przy tym żniwie i żebyście jeszcze bardziej się za nas modlili, oto zrobiona kilka lat temu fotografia z Nancy (amerykanką, obecnie moją asystentką w Medjugorju), Gaby (która utknęła we Francji) i ze mną.



We Francji jest także Yann; on się zajmuje montażem filmów wideo po francusku. Wielu go zna!

Żebyście mogli dotknąć palcem naszego prostego codziennego pustelniczego życia w domu, który sprawia, że oscylujemy pomiędzy filmami a





dyskusjami...



**3. Przed Wielkanocą podjęliśmy inicjatywę „finducovid19”** (koniec koronawirusa 19) i otrzymaliśmy znak błogosławieństwa Bożego! W Wielką Sobotę liczba państw dotkniętych przez koronawirusa była 193. Otóż tego dnia według statystyk strony internetowej chrześcijanie ze 193 państw zaangażowali się w modlitwę z nami i wzywaniu Imienia Jezusa. Ponadto tego samego dnia ilość zmarłych była 103 000; otóż na stronie znaleźliśmy tego dnia ilość 103 000 modlących się! Bóg lubi dawać takie małe znaki zachęty! ([contact@finducovid19.com](mailto:contact@finducovid19.com))

**4. Krew i chwała!** W głębi naszego serca jest wielka radość, bo Chrystus zmartwychwstał! Tej radości nikt nie może nam wydrzeć! Jednak ta Wielkanoc jest naznaczona wielkimi cierpieniami, w wielu przypadkach niespotykanymi. Dużo myślę o pewnej kobiecie, która połączyła skrajne cierpienie z chwałą, dwie rzeczywistości, którymi żyje dzisiejszy świat. Chodzi o św. Weronikę, znaną z jej gestu wobec Jezusa w drodze na Kalwarię.

Według czcigodnej Marty Robin ona w rzeczywistości nazywała się Serafia i była kuzynką Matki Bożej, niewiele starszą od Niej. Kochała, adorowała Jezusa i karmiła Go podczas 3 dni spędzonych przez Niego w Świątyni, gdy miał 12 lat. Gdy usłyszała krzyki i poruszenie na ulicy pod jej oknami, gdy zobaczyła, jak Jezus był prowadzony pod silną strażą z krzyżem złoczyńcy, zaraz odwróciła się i pobięła do tej złowieszczej procesji utworzonej z żołnierzy rzymskich, faryzeuszy i ciekawskich, którzy towarzyszyli Jezusowi w Jego męce. Tylko Bóg wie, jak mogła się do Niego zbliżyć, bo konie Rzymian i inne straże stanowiły barierę nie do pokonania. Jednak rzuciła się tam, wiedząc, że naraża się na ciężkie rany, nawet na śmierć. Ale miłość pokonuje bariery i wie, jak zrobić wyłom. I oto jest przed Jezusem, Jezusem zniekształconym, zmienionym nie do poznania, nie mającym ludzkiego wyglądu. Ma tylko chwilę, żeby wytrzeć Mu twarz i już zostaje wyrzucona przez rzymskich strażników. Ale wymieniła z Jezusem spojrzenie i tego spojrzenia nie zapomni nigdy! Później Serafia spostrzegła, że twarz Jezusa odbiła się na płótnie... niewiarygodny cud! To jest relikwia nad relikwiami!



Malowidło Véronique Marquand

Ale jest tu coś dużo więcej niż relikwia na tkaninie: Jezus zachował dla niej inny dar, żeby wynagrodzić jej gest szalonej miłości do Niego: odcisnął w niej ogień Swojego własnego Serca!

Ona nosi w sobie pieczęć miłości Chrystusa. Odtąd Serafia nie jest już taka sama. Podczas całego swego życia czuje, jak płonie w niej pożerający płomień miłości.

**5. Po co taka historia dzisiaj?** Kościół jest w agonii. Kościoły są pozamykane, pasterze są bez owiec, a owce bez pasterza. Żadnych Mszy św. publicznych, żadnych sakramentów, żadnych spotkań modlitewnych... Otóż, jak to nam mówiła Gospa w zeszłym roku: „Kościół to mój Syn!” Kościół dostosowuje się do swojego Mistrza, cierpi z powodu przemocy, a jego wygląd nie jest olśniewający. Niektórzy nawet opuszczają go z niechęcią. Ale to nie czas, żeby go opuszczać, przeciwnie, to czas, żeby jak Serafia iść przed Jezusa, więźnia skutego kajdanami, żeby ukazać Mu naszą bezwarunkową miłość.

Dalecy od narzekania chcemy przyjąć Ukrzyżowanego, który powstał z martwych, zwycięzcę złego, a On przemieni znak krwi, który sprawia, że cierpimy wewnętrznie, w płomień miłości i w chwałę. Po doświadczeniu, niezależnie jak ciężkie by nie było, jest przed nami triumf Niepokalanego Serca przygotowany przez Boga. Adorując naszego Króla przyspieszymy ten triumf. Na adoracji Jezus nie omieszka zanurzyć w głębinach naszej duszy Swego pięknego spojrzenia, żeby przekazać jej Swój ogień, żeby uleczyć ją z pustki i lęku.

**6. Nowa wiadomość!** Po tym, jak 20 marca 24 kraje poświęciły się Sercom Jezusa i Maryi, Francja uczyniła pierwszy mały krok. Biskup Marc Aillet z Bayonne zachęca wszystkich wiernych, żeby przyłączyli się do jego prośby o poświęcenie Francji Sercom Jezusa i Maryi, co dokona prywatnie 19 kwietnia, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego.

Wielkie dzięki dla tego biskupa! Miejmy nadzieję, że Konferencja Biskupów Francji pójdzie za tym. Każdy z nas jest gorąco zaproszony, żeby zrobić to na własną rękę lub w rodzinie. Ten krok jest bardzo ważny dla naszego kraju, tak zniszczonego, to prawda, ale tak obiecującego przez to, co jest piękne i co kielkuje w jego łonie („Francja odbije się szybko jak piłka, którą rzuca się o ziemię” – powiedziała Marta Robin, która była prorokiem.)

Zobacz link: <http://diocese64.org/actualites/item/1938-a-propos-de-la-supplique-pour-la-consecration-de-la-france-aux-coeurs-de-jesus-et-de-marie>

**Droga Gospo, na szczęście Ty jesteś z nami! Często nam mówiłaś: „Jestem z wami i wstawiam się przed Bogiem za każdego z was.” Teraz w czasie próby, doceniamy jak nigdy wcześniej Twoją matczyną czułość i moc Twojej modlitwy! Dziękujemy za to, że nigdy się nami nie znużyłaś i wspierasz nas w przeciwnościach!**

Siostra Emmanuel + (Wspólnota Błogosławieństw)

H  
Y  
P  
E  
R  
L  
I  
N  
K

"  
h  
t  
t  
p  
:  
/  
/  
w  
w  
w  
.  
e  
n  
f  
a  
n  
t  
s  
d  
e  
m  
e  
d  
j  
u  
g  
o  
r  
j  
e  
.  
f  
r  
/  
"

[W](#)  
[W](#)  
[W](#)  
-